

Nowy Czas

Nr 68 - rok III.

Wychodzi trzy razy tygodniowo:
we wtorek, czwartek i sobotę

Jędrzejów, sobota 14 czerwca 1941 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas”
Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50

Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebābczy,
ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł,
jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Atak na Haifę

Oddziały niemieckiego lotnictwa bojowego z nowo utworzonych baz lotniczych na Morzu Śródziemnym atakowały z dobrym skutkiem brytyjskie składnice materiałów pędnych i urządzenia portowe w Haifie, wskutek czego powstało kilka eksplozji i pożarów. W Afryce Północnej zwalczały baterie niemiecko-włoskie pod Tobrukiem stanowiska brytyjskiej artylerii i zmusiły przeciwnika do zaprzestania ognia. Lotnictwo niemieckie dokonało skutecznych ataków na Marsa Matruk. W barakach i składnicach materiałów pędnych wybuchło kilka pożarów. Samoloty

bojowe zaatakowały w pobliżu wschodniego wybrzeża Szkocji i kanale Bristolskim dwa silnie strzeżone brytyjskie konwoje morskie, zatopiły 2 statki handlowe o łącznej wyporności 10.000 brt. i uszkodziły pięć dalszych okrętów frachtowych i cystern do tego stopnia poważnie, że należy się liczyć z dalszą utratą tonażu okrętowego. Podczas ataków lotniczych na urządzenia portowe przy północnym wyjsciu Kanału Bristolskiego, były widoczne duże pożary oraz liczne mniejsze pożary. Działania bojowe nieprzyjaciela nad terenem Rzeszy nie miały miejsca ani za dnia ani nocą

Skuteczna działalność niemieckiej broni lotniczej

Naczelną komenda niemieckich sił zbrojnych donosi: Broń lotnicza zatopiła na wodach opodal południowego wybrzeża Anglii i na Atlantyku dwa frachtowce o łącznej pojemności 10 000 brt. Dwa dalsze okręty handlowe zostały na Atlantyku i na wodach opodal Portland do tego stopnia uszkodzone, że należy się liczyć z ich zniszczeniem. W Kanale Bristolskim trafiono bombą nieprzyjacielski okręt-cysternę.

W Afryce Północnej odparto nieprzyjacielskie oddziały wypadowe przed niemiecko-włoskimi pozycjami pod Tobrukiem. Formacje lotnictwa niemieckiego i włoskiego bombardowały brytyjskie stanowiska artylerii zenitowej i urządzenia obronne pod Tobrukiem i Marsa Matrukiem.

Podczas walk lotniczych nad Kanałem Angielskim i nad Afryką Północną tudzież przy próbach nalotów nad obszary okupowane stracił nieprzyjaciel 10 samolotów. Myśliwcy zestrzelili 7, artyleria zenitowa 1 maszynę. Łodzie patrolowe zestrzeliły nad Morzem Północnym dwa brytyjskie samoloty bojowe; tym samym ta sama flotylla łodzi patrolowych zniszczyła w trzech dniach 4 brytyjskie samoloty bojowe. Naloty bojowe nieprzyjaciela nad terenem Rzeszy nie miały miejsca ani za dnia ani w nocy

Podczas akcji bojowej przeciwko brytyjskiej żegludze zaopatrzeniowej osiągnęły oddziały lotnictwa generała pułkow. Stumffa wielkie sukcesy. W tygodniu od 1 do 7 czerwca zatopiły one 11 okrętów łącznej pojemności 80 000 brt. i uszkodziły poważnie 15 dalszych okrętów. Tym samym wspomniane formacje od 1 lutego 1941 r. poczyniły zatopiły 33 okręty handlowe o łącznej pojemności 208 000 brt. i uszkodziły 86 okrętów.

„Nowy zamach Anglii na Francję”

Wiadomość o ataku brytyjskim na Syrię przyniosła prasa francuska strefy nieokupowanej w sensacyjnej formie, podkreślając w olbrzymich nagłówkach ten niesprawiedliwy, nowy zamach Anglii na Francję. Wszystkie dzienniki przynoszą również oficjalny komentarz, wydany w niedzielę, jako pierwszą reakcję kół francuskich, demaskujący i rozprawiający się z argumentami angielskimi, mającymi upozorować ten nowy akt gwałtu z ich strony. Ponadto dzienniki zamieszczają na czołowych miejscach orędzie, wystosowane przez szefa państwa Petaina do Francuzów armii Lewantu, zwracające głównie uwagę na okoliczność, że walczą oni o słuszną sprawę. W końcu w nagłówkach dzienniki podkreślają, że Francja będzie broniła Syrii i Libanonu aż do najdalszych granic.

Pogrzeb Wilhelma II

Doorn. W poniedziałek w południe przy udziale licznych gości żałobnych oraz tłumów ludności Doorn, złożono zwłoki byłego cesarza Wilhelma II na wieczny spoczynek w parku zamkowym w Doorn z honorami wojskowymi. Jako przedstawiciel kanclerza Hitlera w pogrzebie wziął udział komisarz Rzeszy dla Holandii dr Seyss Inquart, który złożył przy tej sposobności wieniec w imieniu kanclerza. Honory wojskowe złożył batalion honorowy, w skład którego wchodziły trzy rodzaje sił zbrojnych.

* * *

Na zamku w Doorn, otoczonym ze wszystkich stron bukami i dębami, powiewał sztandar domu Hohenzollernów, spuszczone do połowy masztu. Od wczesnych godzin porannych napływali goście żałobni, pragnący oddać Zmarłemu ostatnią posługę. Ludność z Doorn zajęła chodniki na ulicach małego miasteczka. Niemiecka policja regulowała w tym dniu niezwykle ruch. O godz. 10.45 przed zamek w Doorn przemaszerował batalion honorowy niemieckich sił zbrojnych. Nieco później przybył jako reprezentant kanclerza Hitlera komisarz Rzeszy na Holandię, minister Rzeszy dr Seyss-Inquart. Na krótko przed rozpoczęciem uroczystości żałobnych w zamku Doorn, wyznaczonych na godzinę 11-tą, wprowadzono członków rodziny na wyznaczone miejsca, podczas gdy reszta gości żałobnych zgromadziła się w sali przeznaczonej na uroczystości żałobne. Wśród nich można było zauważyć licznych generałów z czasów wojny światowej, sędziwego generała marszałka polnego von Mackensena, dalej generała piechoty Reinharda oraz szereg wyższych wojskowych zagranicznych. Po odprawieniu modłów żałobnych przez nadwornego kaznodzieję D. Doeringa wyniesiono trumnę, okrytą starym niemieckim sztandarem cesarskim. Kiedy trumna ukazała się w środkowym portalu zamku, batalion honorowy wśród głośnego werbla bębnow sprzeniewał broń.

Przed konduktem pogrzebowym niesiono wieniec od kanclerza Hitlera, od małżonki cesarza i następcy tronu, od reszty rodziny i krewnych, od naczelników dowódców trzech rodzajów niemieckich sił zbrojnych i szefa naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych, różnych związków, oraz personelu domowego. Generał hr. von der Goltz niósł butawę marszałka polnego, należąca do Wilhelma II, zaś adiutant cesarza hr. Moltke orderzy Zmarłego, ułożone na wielkiej poduszce. Na czele orszaku pogrzebowego za kaznodzieją nadwornym D. Doehringiem szła wdowa po cesarzu z następcą tronu, a za nimi członkowie bliższej rodziny. Przy ministrze Rzeszy drze Seyss-Inquarcie postępował generał marszałek polny von Mackensen, za nimi trzej przedstawiciele naczelników dowódców wszystkich niemieckich rodzajów broni i szefa naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych. Wreszcie poza nimi postępowali przedstawiciele starej armii niemieckiej i starej marynarki, oraz reszta gości żałobnych. W międzyczasie batalion honorowy niemieckich sił zbrojnych przemaszerował przed kaplicę pogrzebową w parku zamkowym, celem oddania Zmarłemu ostatnich honorów. Wśród werbla bębnow i dźwięku trąbek złożono następnie trumnę do krypty. Z kolei zabrzmiały salwy honorowe, a wśród dźwięków marszu z Yorku opuścił batalion honorowy miejsce żałoby.

W czasie napadu Anglików na francuski obszar mandatowy, Syrię, generał Wavell wystosował orędzie do wojsk francuskich w Syrii i Libanonie, domagając się wydania Anglikom bez walki tego kraju.

Europa przeciw projektom Ameryki

Bruksela. „Nouvel Journal” pisze, że w związku z notą ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Hulla, skierowaną do rządu francuskiego, świat miał możliwość przekonania się, iż Amerykanie czynią starania, aby podporządkować sobie zagadnienia polityczne wszystkich narodów europejskich. Cordell Hull niezawodnie jest tego zdania, iż minęły już czasy niejasnych pociągnięć politycznych, a należałoby więc uczynić rozdział między niechęcią i przywiązaniem prezydenta Roosevelta do poszczególnych narodów nowego i starego kontynentu. Dziennik jest zdania, iż Petain i Darlan w obliczu tego rodzaju pociągnięć powinni zwrócić się do konieczności powołania obozu koncentracji kontynentalnej.

Paniczna ucieczka z Aleksandrii

Sztokholm. Wobec poważnych niemieckich ataków powietrznych, ucieczka rodzin egipskich z Aleksandrii przybrała jak donosi Reuter niezwykle paniczne formy. Kolumny wozów ciągną się na wiele kilometrów. Ludność chwytą się wszelkich pojazdów, jakie stoją jej do dyspozycji. Na wozach tych piętrzą się chaotycznie materace, meble, gramofony, części ubrania itd. Mniej szczęśliwi, którzy nie posiadają żadnych wozów, niosą swoje materace i inne bagaże na głowie, prowadząc przy tym niejednokrotnie jeszcze po kilka kóz. Dworzec w Aleksandrii — jak donosi Reuter — był przez cały dzień przepelniony tysiącami Egipcjan, którzy usiłowali opuścić miasto przy pomocy pociągów normalnych oraz specjalnie uruchomionych.

„Nowy Czas” — Jędrzejów

Drukarnia — Introligatornia

KSIEGARNIA

Rynek 1 (narożnik Pińczowskiej)

MATERIAŁY PIŚMIENNE — PRZYBORY I KSIĄŻKI
SZKOLNE — KSIĘGI HANDLOWE — ALBUMY ITP.

Oglašzajcie się w „NOWYM CZASIE”

O rytmie pracy w Generalnym Gubernatorstwie

Kraków. Poczytny dziennik niemiecki „Deutsche Allgemeine Zeitung” przynosi artykuł o Generalnym Gubernatorstwie, z którego podajemy następujące ustępy:

W przedsiębiorstwach i fabrykach państwowych i prywatnych w Generalnym Gubernatorstwie, które częściowo zostały rozszerzone i zmodernizowane, przeważającą większość stanowią Polacy. Swoje fachowe wiadomości zarówno w dziedzinie życia gospodarczego, jak i administracji oddali oni służbie pracy, przy czym nie wychodzą na tym źle, ponieważ biorą udział w podnoszeniu się ogólnego poziomu kraju, a nadto posiadają świadomość, że ich praca spotkała się z uznaniem. Generalny Gubernator dr Frank zagwarantował Polakom swobodę religijną i postęp kulturalny, własność prywatną oraz własne szkoły. Zdają oni sobie sprawę, że tocząca się obecnie wojna posiada swoje surowe prawa, jednak są oni równocześnie świadkami postępującego naprzód potężnego rozwoju i mają z całą słuszością nadzieję, że po wojnie postępować będzie stały dalszy rozwój, w którym chcą oni taksamo brać udział.

Wielotysięczne rzesze, pracujące dawniej na stanowiskach urzędniczych lub wykonujące takie zawody, jakie dziś nie dają dostatecznych możliwości zarobkowych, przeszkolili się do innych zawodów. Szczególnie silnie zaznacza się tendencja do kształcenia się na robotników fachowych. Natomiast wielka ilość Polaków, mianowicie chłopów, uczy się pilnie nowych metod intensywnego gospodarowania na roli i lepszego wykorzystania istniejących możliwości. Ponieważ dostarcza się im ziarna na zasiew,

nawozów sztucznych i maszyn, popiera się wzorową hodowlę bydła przez sprowadzanie z Rzeszy pełnowartościowych rozplodników oraz organizuje się wzorowe przedsiębiorstwa rolne, które stanowią podniętę do rywalizacji. Celem uprawy pól stosuje się traktory, a ponadto poczyniono wszelkie zarządzenia, tak że w okresie żniw prawie każda gmina będzie posiadała gromadzkie maszyny żniwne. Dzięki temu do najodleglejszej wsi polskiej przeniknął rytm pracy.

Przechodząc do kwestii żydowskiej, wymieniony dziennik pisze, że ze względu na objawy antyspołeczne a przede wszystkim ze względu na fatalne warunki higieniczne wśród żydów, musiano się uciec do systemu izolowania ich od reszty ludności. Z tego powodu we wszystkich większych miastach skoncentrowano ich w specjalnych dzielnicach, gdzie nie mają żadnego kontaktu z resztą ludności. Tym samym uniemożliwiono im równocześnie w bardzo znacznym stopniu potajemny handel, który uprawiali z wielką gorliwością. Ludność polska widzi w tym zarządzeniu władz niemieckich ochronę swego zdrowia i zabezpieczenie przed paskarstwem żydowskich nielegalnych handlarzy, a zarazem przed przewagą żydów w życiu gospodarczym. Równocześnie otworzyło się przed Polakami możliwości wykonywania wielu zawodów, które dawniej były opanowane niemal wyłącznie przez żydów. Odnosi się to zwłaszcza do rękodziela, którego wiele gałęzi, jak naprzykład konfekcja, rękodzieło szewskie, szklarskie, i inne zawody spokrewnione z handlem były głównie w rękach żydowskich.

Zbliża się dla Anglii godzina rozstrzygająca

Kanada ma udzielić pomocy — projekty lorda Beaverbrooka

Berlin. W przemówieniu, jakie ostatnio wygłosił lord Beaverbrook, b. minister produkcji lotniczej, a obecnie minister stanu, do narodu angielskiego, wezwał on do wzmożenia wysiłków, chcąc tym samym wzbudzić w narodzie iskrę nadziei na pomyślny wynik wojny. Oświadczył on m. in., że każdy człowiek musi być gotowy do stawiania najbardziej zaciętego oporu. Każde działo i każdy czołg musi być każdej chwili gotowe do boju. To samo dotyczy samolotów, które muszą każdej chwili wspiąć się w przestworza. Następnie pod adresem Kanady wypowiedział on słowa następujące: „Od was oczekujemy znacznie więcej. Konieczne są nam takie narzędzia walki, jak czołgi, samoloty, okręty i to wszystko, czego dostarczyć nam może wasz przemysł dla naszej linii bojowej. Bez względu na to, ile wyprodukujecie, nasze zapotrzebowanie będzie poważne. Potrzeba nam również pieniędzy na zapłacenie zamówionych czołgów i samolotów, oraz mężczyzn, którzyby nimi kierowali, potrzeba nam ludzi takich, jakich nam już przysłaliście i którzy zahartowali się w boju, broniąc skutecznie Anglii. Będzie to bitwa, w której naród angielski zwycięży lub polegnie. Odwrót jest rzeczą niemożliwą. W ten sposób spoglądamy na zachodnią półkulę, oczekując przybycia okrętów, a pełni nadziei spodziewamy się po Kanadzie dostarczenia nam tych środków pomocy, które wykonywa we własnych fabrykach”.

Atak wojsk brytyjskich na południową granicę Syrii

Damaszek. W urzędowym komunikacie w sprawie walk z brytyjskimi napastnikami zakomunikowano, iż brytyjskie oddziały zaatakowały południową granicę Syrii. Francuskie oddziały bojowe bronią się mężnie wzdłuż całego odcinka frontu granicznego. Trzy nieprzyjacielskie samoloty uległy zestrzeleniu, przy czym pewną liczbę wozów pancernych.

Bejrut. W rozkazie dziennym do sił zbrojnych Lewantu, generał Dentz zastrzegł się przeciwko o-

szezczerzym podejrzeniom, jakoby Francja zamierzała ewakuować lub nawet poddać Syrię. Rząd francuski pragnie, aby Francja żyła w ramach polityki europejskiej. W tym duchu marszałek Petain zażądał, aby armia syryjska utrzymała powierzone jej terytorium.

Zacięte walki w rejonie Galla i Sidamo

Włoski komunikat wojenny: W Afryce Północnej nasza artyleria celnie ostrzeliwała 2 parowce, stojące w porcie Tobruk. Lotnictwo zbombardowało magazyny i pozycje koło Tobruk. Nasze samoloty zdołały celnymi i pociskami zniszczyć samochody nieprzyjacielskie. Nieprzyjaciel dokonał nalotów na Benghazi, Derna i Trypolis. W Afryce Wschodniej toczą się dalej zacięte walki w rejonie Galla i Sidamo. W okolicy Gondar żywa działalność artylerii nieprzyjacielskiej, którą skutecznie zwalczą artyleria włoska.

Gwałtowny przebieg posiedzenia australijskiej rady wojennej

Głosy krytyki z powodu wyniku bitwy o Kretę podnoszą się w dalszym ciągu. Na posiedzeniu australijskiej rady wojennej we czwartek, dały się słyszeć ostre słowa. Domagano się należytej ochrony lotniczej i przeciwlotniczej dla wojsk australijskich i innych oddziałów imperialnych przed rzucającymi ich do najbliższej walki. Poglądy wyrażone w Australii w tej sprawie ujęte zostały w memorandum, które zostanie przedłożone gabinetowi brytyjskiemu. Fałę niezadowolona — jak pisze korespondent — dosięga w dalszym ciągu tej samej wysokości, przy czym na odmianę zastępują je rozgoryczenie i pesymizm. Zapytują się tam, czy Churchill będzie w stanie tę fałę wściekłości skierować na zewnątrz, zamiast pozwalać, aby wyładowywała się ona na wewnątrz.

Zachodnie granice państwa chorwackiego

Z Zagrzebia donoszą: W sobotę ogłoszono dekret ustawodawczy ustalający nowe granice wschodnie niezawisłego państwa chorwackiego: Granica ta przebiega a) od ujścia Sawy do Dunaju w górę, aż do ujścia Driny do Sawy, b) od ujścia Driny w górę i wzdłuż tej rzeki wraz z jej wschodnimi dopływami tak, że wszystkie wyspy wchodzą w skład państwa chorwackiego, aż do ujścia rzeki Kraśnicy do

Driny na wschód od miejscowości Zeamluice, c) od ujścia rzeki Kraśnicy do Driny granica przebiega przez terytorium na wschód od rzeki Driny, mianowicie wzdłuż starej linii granicznej, jaka istniała do r. 1918, a od r. 1908 stanowiła granicę między Bośnią i Serbią.

Martynika i Gwadelupa pod kontrolą Stanów Zjednoczonych

Minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Cordell Hull udzielił wyjaśnień w sprawie stanowiska Ameryki w odniesieniu do wyspy Martynika i Gwadelupy w Indiach Zachodnich. Wysłuchał on możliwość, iż wojenne jednostki Stanów Zjednoczonych będą codziennie patrolowały te wyspy. Francuskie placówki urzędowe na wspomnianych wyspach miały się zobowiązać, iż nie będą wysyłały transportów złota bez uprzedniej wiedzy i zgody Stanów Zjednoczonych. Zarządzenia te przewidziane są w umowie zawartej między Stanami Zjednoczonymi a admirałem Robertsem, wysokim komisarzem francuskich posiadłości na zachodniej półkuli. W zamian za to admirał Roberts przyjął na siebie zobowiązanie, mocą którego francuskie posiadłości na zachodniej półkuli wstrzymać się będą od wszelkiej działalności sprzecznej z interesami amerykańskimi. Stany Zjednoczone są skłonne udzielić francuskim wyspom zezwolenia na zaopatrywanie się w Ameryce w artykuły żywności oraz artykuły pierwszej potrzeby, jednakże pod warunkiem, iż te artykuły nie będą przewożone do Francji względnie francuskich posiadłości w Afryce. Ponadto St. Zjednoczone odmroziły pewien fundusz na zakup żywności na potrzeby ludności wysp.

Krótkie wiadomości

Na łamach bułgarskiego dziennika „Zora” ukazała się depeza agencji NBC, z której wynika, iż Churchill będzie skłonny do podjęcia rokowań pokojowych w wypadku, gdyby natchmiast nie nadeszły posiłki amerykańskie.

Jak donoszą z Bagdadu, nowy rząd Iraku z premierem Abdul Ilahem spotyka się ze znacznym sprzeciwem kół opozycyjnych. W Bagdadzie nadal panują niepokoje. Arabowie zniszczyli liczne przedsiębiorstwa i sklepy żydowskie.

Na łamach „Stockholms Tidningen” ukazał się artykuł, w którym misję Winanta u Roosevelta pewne czynniki przyrównują do ostatniego apelu Reynauda, jaki ten skierował do Ameryki przed zawarciem układu o zawieszenie broni.

Amerkańska Agencja Associated Press przynosi wiadomość o katastrofalnym pożarze, jaki nawiedził obiekty zakładów Wheeling Machines Produkts Company w Wheeling w stanie Wirginia zachodnia. Wspomniana fabryka wykonywała zamówienia zbrojeniowe.

W okresie od 8 do 14 czerwca br. odbędzie się w Lipsku zjazd powag naukowych niemieckich i bułgarskich. Zjazd ten organizuje urząd zagraniczny docentury niemieckich uniwersytetów i szkół wyższych.

Zastępca premiera australijskiego Max Fadden oświadczył, Australia jest zmuszona przyczynić się ze swej strony do kosztów wojennych Anglii w formie nowych podatków. Fadden dodał, że wydatki na obronę kraju w budżecie Australii na miesiąc lipiec wzrosną prawdopodobnie do 250 milionów funtów.

Na 29 Niemieckich Targach Wschodnich, jakie odbędą się w dniach od 17-20 sierpnia w Królewcem, będzie również bogato reprezentowany niemiecki przemysł drzewny oraz odnośny przemysł maszynowy.

Według doniesienia Międzynarodowej Katolickiej Agencji Prasowej, arcybiskup Los Angeles powołał do życia organizację, mającą na celu zwalczanie obrażających moralność produkcji scenicznych w Ameryce. Organizacja ta połączyła się ze związkiem „świętego imienia” wybrzeża kalifornijskiego i zaapelowała do swych członków do energicznej akcji w kierunku przeciwdziałania zepsuciu w kraju.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW

13 VI 1941.

Kradzież pasa skórzanego w cegielni. W nocy dokonano kradzieży pasa skórzanego długości 16 i pół metra, wartości 3000 złotych, na szkodę właściciela majątku Mstyczów w powiecie jędrzejowskim, Tadeusza Kuglera. Pas skradziono z hali maszyny cegielni Janinów. Jako podejrzanych o kradzież policja zatrzymała dwóch pracowników cegielni.

Pożar zagrody. Wskutek zaproszenia ognia spłonął dom i zabudowania gospodarcze Stanisława Wójcika w Podleszczach (gmina Raków). Pożar zniszczył również zboże, to jest żyto, pszenicę, owies oraz słomę.

Skazany za plotki. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Leona Jaszczyka z Laskowa (gmina Prząsław) na cztery tygodnie aresztu za rozsiewanie zmyślonych plotek o jednym z posterunkowych polskich z posterunku Jędrzejów.

Napad bandycki na młynarza. Do mieszkania młynarza Stefana Lagierskiego w Bocheńcu (gmina Małogoszcz) wtargnęło w nocy kilku opryszków, którzy zrabowali około 1000 złotych gotówką. Bandyci byli uzbrojeni w krótką broń palną. Zarządzony przez policję pościg pozostał narazie bez rezultatu.

Pożar i poparzenia. W Henrykowie gminy Małogoszcz (powiat Jędrzejów) spłonął dom Macieja Tulińskiego. W czasie akcji ratowniczej doznał kontuzji i niebezpiecznego poparzenia Władysław Błachurski, dozorca robót melioracyjnych z Wiśnicza (gmina Małogoszcz). Błachuskiego odwieziono do szpitala powiatowego w Jędrzejowie w stanie groźnym.

KIELCE

Oporni będą surowo karani. Wobec stwierdzenia, że wielu robotników tak ukraińskich jak i polskich obowiązanych do robót budowlano-drogowych na terenie miasta nie zjawia się do pracy lub pracuje nieregularnie i uchyla się według własnych upodobań w niektóre dni od pracy, starosta miejski w Kielcach ostrzega tych robotników przed przykrymi konsekwencjami w przyszłości. Robotnicy tacy będą uważani za sabotażystów i podlegać będą sądowi nadzwyczajnemu (Sondergericht), przy czym własność osobista sabotażystów i ich najbliższej rodziny ulegnie konfiskacie i zajęciu. Nastąpi to przede wszystkim w wypadkach, w których obowiązany zdaje się, że przez ucieczkę zdoła uchronić się przed pracą. Ostre zarządzenie starosty ma na celu nie tylko planowe przeprowadzenie robót odbudowy w starostwie miejskim, ale i zatrudnienie wszystkich chętnych i godnych zaufania robotników. Ci ostatni są pod specjalną opieką starosty.

Kino-Park w Kielcach wyświetla w bieżącym tygodniu polski film „Manewry miłosne”. Nadprogram tygodnik aktualności Generalnego Gubernatorstwa.

WŁOSZCZOWA

Napad rabunkowy na młynarza. W nocy na 28 maja na mieszkanie młynarza Baryły w Pilczycy gminy Kluczewsko w powiecie włoszczowskim napadło czterech bandytów uzbrojonych w broń palną, którzy po steroryzowaniu młynarza i jego domowników, zrabowali kilka worków maki, naładowali na furmankę i odjechali w niewiadomym kierunku. Pościg za sprawcami został zarządzony przez miejscową policję.

Ucieczka aresztanta mimo postrzelenia. W czasie eskorty policyjnej zbiegł Nikodem Malinowski, mieszkaniec wsi Mrowina (gmina Dobromierz), zatrzymany za kradzież z włamaniem. Za uciekającym Malinowskim dano strzał, skutkiem którego aresztant został ranny. Mimo rany Malinowski zdołał zbiec do lasu.

MIECHÓW

Szczepienie ochronne przeciwko ospie. W powiecie miechowskim z gminami dawnego powiatu pińczowskiego i olkuskiego od dnia 16 czerwca b. r. rozpoczęło się przymusowe szczepienie ochronne przeciwko ospie osób i dzieci starszych, które nie były szczepione w ogóle, lub były szczepione w ostatnich sześciu latach z wynikiem ujemnym. Powiat podzielony został na 12 okręgów, przy czym szczepienia przeprowadzać będą lekarze rejonowi. Szczepienia zostaną ukończone do 30 czerwca ze sprawdzeniem wyników.

Półtora roku więzienia za przywłaszczenie. Sąd grodzki w Miechowie skazał Andrzeja Jastrzębskiego z Kozłowa w powiecie miechowskim na półtora roku więzienia za przywłaszczenie większej ilości garderoby i bielizny, pozostawionej przez jednego z polskich funkcjonariuszów policji w czasie ewakuacji w pierwszych dniach wojny niemiecko-polskiej na przechowanie u skazanego.

Napad bandycki na drodze. Około godziny 22-giej wieczorem na powracającego do domu Stanisława Kuca w Baranowie gminy Boszczynek w powiecie miechowskim, napadło czterech osobników, którzy z okrzykiem: „Stój, bo strzelam! Ręce do góry!” zrabowali mu z kieszeni 100 zł gotówką. Napadnięty został pobity kijami przez napastników i dokładnie przez nich zrewidowany. Za bandytami policja niezwłocznie zarządziła pościg, ustalając już nazwiska wszystkich sprawców, tak, że ujęcie ich jest kwestią krótkiego czasu.

PODANIA I PROSBY W JĘZYKU NIEMIECKIM TŁUMACZENIA

Adres: Nowy Czas

Siedem miesięcy więzienia za usiłowanie kradzieży kur. Sąd grodzki w Miechowie skazał mieszkańca Miechowa, Piotra Kleszczyne, na siedem miesięcy więzienia za usiłowanie kradzieży kur Stefanowi Woźniakowi. W czasie urywania kłódki przy chlewie Kleszczyzna został zatrzymany przez Woźniaka i oddany w ręce policji.

Złodzieje w sklepie bławatnym. Nieznani sprawcy włamali się w nocy do sklepu bławatnego Stanisława Dąbka w Probołowicach (gmina Czarnocin), gdzie skradli około 50 metrów sukna czarnego, 70 metrów płótna białego, 77 metrów płótna na koszule, przeszło 100 metrów płótna na wyspy i t. p. Ogólna wartość kilka tysięcy złotych.

Zlikwidowanie szajki bandyckiej. Policja miechowska w ostatnich dniach zlikwidowała drugą szajkę bandycką, która od pewnego czasu niepokoiła mieszkańców powiatu rabunkami. Ujęci zostali: Stanisław Borowiec z Jakubowic gminy Droznojowice, Stanisław Franczyk i Stefan Wałek z Kaawerowa, gminy Sancygniów. Szajce tej udowodniono napady rabunkowe na folwark pod Lubczą i Stradowicach.

Powiatowa sekcja warzywnicza i sadownicza w Miechowie. W Miechowie powołano do życia powiatową sekcję warzywniczą i sadowniczą Związku Ogrodowego w Generalnym Gubernatorstwie, mającą za zadanie popieranie rozwoju warzywnictwa i sadownictwa. Jak wynika z samej nazwy — do sekcji warzywniczej obowiązani są należeć producenci warzyw na zbyt, do sekcji sadowniczej zaś właściciele sadów oraz plantatorzy krzewów owocowych, którzy produkują owoc na sprzedaż. Na przewodniczącego sekcji warzywniczej powołany został pan Franciszek Gomuła z Chodowa, na przewodniczącego zaś sekcji sadowniczej pan Tomasz Kozłowski z Przybysławic. Siedziba obu sekcji znajduje się w Miechowie, Rynek 4. Członkowie obowiązani są płacić składkę członkowską w wysokości 20 złotych (zawodowi ogrodnicy) i 6 złotych (plantatorzy) rocznie. Każdy członek opłacający składkę regularnie korzystać będzie z poparcia Związku w sprawach gospodarczych i produkcyjnych, z porad delegowanych fachowych sił inżynierskich oraz pomocy w zakresie najkorzystniejszego zbytu swoich produktów. Celem spieszego przeprowadzenia dokładnej ewidencji członków oraz niezwłocznego zapoczątkowania pracy organizacyjnej i Instruktorskiej winien każdy, kto na podstawie zarządzenia władz przydzielony będzie do jednej z sekcji Związku Ogrodniczego, wypełnić deklarację członkowską i należycie podpisaną przestać do Związku w Miechowie wraz z połową składki rocznej. Obszar faktycznie objęty uprawą warzyw zostanie sprawdzony w okresie wegetacyjnym na miejscu. Dane o produkcji warzyw winny być podane sekcjom w terminie do 15 czerwca roku bieżącego.

Wiele marnotrawcy

Rozrzutnicy cieszyli się na ogół powszechną sympatią

Z bogactwem dzieje się zwykle tak: pierwsze pokolenie kładzie podwaliny fortuny, drugie pomnaża ją, a trzecie korzysta z niej i trwoni. Wszyscy marnotrawcy są spadkobiercami. Trwonią majątek, którego sami nie zdobyli. Nie mają czasu na pomnożenie go, gdyż są zbyt zajęci wydawaniem pełnymi garściami i z fantazją nagromadzonych bogactw.

Chcę być własnym spadkobiercą — mówił marnotrawny Hellogabal, wydając finanse państwowe na swe rozpustne zabawy.

Rozrzutnik nie szanuje pieniędzy, których stale potrzebuje dla dogodzenia swym skłonnościom. Życie jego przypomina sen, zamieniony w rzeczywistość. Po mnie może nastąpić potop, myśli rozrzutnik, krocząc promiennie, wspaniałe na spotkanie śmierci lub ku bankructwu.

Ciekawe przy tym jest, że potępia się wprawdzie marnotrawców, jednak nie nienawidzi ich tak jak skąpców. Władcy, trwoniący finanse publiczne, są dość często uwielbiani przez lud za życia, a nawet po śmierci. Rozrzutnik daje wszystkim zarobić, którzy świadczą mu jakiegokolwiek usługi.

Cesarz August, bardzo troskliwy władca swego państwa, kupił sobie poduszkę marno-

trawcy. „Nie mogąc często sypać z powodu trosk rządowych” — mawiał. „Może przyniesie mi spokój poduszka lekkoducha”. Spotykamy się tutaj z jedyną dobrą stroną marnotrawcy: z jego beztróską, której mu niejedyn może pozazdrościć.

Ze sławnych rozrzutników można przytoczyć m. in. Admirala Russella. Na festyn ogrodowy wybudował specjalny basen-bowlę olbrzymią, przy czym do przygotowania napoju chłodzącego użyto: 2.300 cytryn, 4 tony wody, 1.200 butelek malagi, 600 butelek rumu, 600 butelek koniaku, 200 funtów cukru, 200 orzechów muszkatowych. 6.000 gości siedziało dookoła tej olbrzymiej bowli. Na powierzchni jej płynęła łódka z drzewa mahoniowego.

Również i sławny malarz Rembrandt aż do roku 1636, tj. do chwili ogłoszenia go jako bankruta, prowadził lekkomyślny żywot utracjusza. Wydawał pieniądze na prawo i lewo, kupując drogie dywany, wspaniałe szaty. Żonie swej Saskii podarował cenne sznury pereł. Zmarł w odosobnieniu i biedzie.

Król August Mocny miał ponoć około 700 kochanek. Jednej z nich podarował łoże ze szczerego złota, innej sznur prawdziwych pereł długości 8 metrów. Lubował się w wystawnych przyjęciach.

Miliarder amerykański i król miedzi Clark wybudował w swoim pałacu, liczącym 121 pokoi, 21 pływalni, z tego 7 przeznaczył dla własnego użytku, a pozostałe dla gości. Na ścia-

nach i posadzce pływalni wymalowane były wspaniałe krajobrazy morskie.

Słynny pisarz angielski Oscar Wilde łączył snobizm z marnotrawstwem. Ubrania, krawaty i kapelusze nosił nie dłużej, niż jeden dzień. Jedynie laski tolerował dłużej. Mimo to jednak doszedł do ładnej kolekcji z 483 lasek. Znany proces położył kres jego marnotrawstwa. Wilde zmarł w roku 1900 w Paryżu w krańcowej nędzy.

W czasach upadku Rzymu przepych i żądza marnotrawstwa stale wzrastały. Z niebywałym przepychem urządzano pijackie orgie. Prowincje kraju dostarczały najdroższe wina, najlepsze smakołyki, najpiękniejsze niewolnice i pieniądze. To był Rzym Nerona.

Nie było takiego szaleństwa, którego nie popełniły t. zw. szalony Bomberg. Pewna tancerka otrzymała od niego kostium zrobiony z samych tysiącmarkówek. Z uśmiechem podarował jej w ten sposób 80 tys. marek, był bowiem bardzo bogaty i mimo swego marnotrawstwa stawał się coraz bogatszy.

Z kobiet rozrzutnych przeszła do historii Lola Montez, tancerka i kochanka Ludwika I bawarskiego. Jej willa i zabawy pochłonęły olbrzymie sumy. W lecie 1844 r. chłopcy z Reichenhallu przywieźli do ogrodu angielskiego 180 wozów soli, gdyż Lola Montez pragnęła ślizgać się w sierpniu. Rok rewolucji 1848 położył kres temu luksusowi. Lola Montez wyjechała do Ameryki, gdzie zmarła w biedzie.

(Nowy Kūr. Warsz.)

Szef państwa rumuńskiego, generał Antonescu, przybył w dniu 11 czerwca do Monachium. Na jego cześć wydał minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przyjęcie, w którym uczestniczyli wysocy dygnitarze niemieccy i rumuńscy.

Konflikt angielsko - francuski

Syria terenem wojny między dawnymi sojusznikami

Vichy, 12 czerwca. Skutkiem ataku Anglików Syria stała się ostatnio ośrodkiem ogólnego zainteresowania. Francuska agencja informacyjna „Ofi” w następujący sposób przedstawia sytuację na froncie syryjsko-libańskim:

Front brytyjsko-francuski rozciąga się na przestrzeni ponad tysiąc kilometrów, wzdłuż granicy od Kak Ras en Nakura na granicy syryjsko-palestyńskiej aż do granicy tureckiej nad Tygrysem w pobliżu Dżesirt ibn Omar.

Granica ta oddziela mandat francuski od Palestyny, Transjordanii i Iraku. Warunki geograficzne dzielą tę granicę na trzy główne odcinki. Na pierwszym odcinku, między morzem Śródziemnym a niziną nadjordańską, wznosi się cały szereg pagórków, nie wyższych jednak ponad 600 metrów. To naturalne stanowisko przecina jedyna między morzem i pagórkami szosa nadbrzeżna, prowadząca z Akka do Bejrutu. Front ten posiada długość około 35 km. Według ostatnich komunikatów na tym odcinku panuje narazie spokój.

Na wschód od pagórków otwiera się głęboka nizinna Jordana i jeziora Tyberjadzkiego.

Nad tą niziną ku północy wznoszą się silne fortyfikacje Banijas oraz stoki masywu Hermon.

Nad wsią tej samej nazwy leży twierdza Kalata es Suweida, która panuje nad szosą z Tybril do Syrii między Libanem i Antylibanem. Według nadeszłych dotychczas informacji, wojska angielskie usiłują przedrzeć się w tym terenie ku północy.

Dalsza szosa, znacznie mniej naogół używana, prowadzi z Tyberii na południe od jeziora Hule do Damaszku. Na wschód od jeziora Tyberjadzkiego aż do Abu Kelmar nad Eufratem granica przebiega na przestrzeni 500 km w linii prostej i odcina Syrię od Transjordanii oraz Iraku. Część tej granicy, nad którą panuje masyw Dżebel el Drus, tworzy pewnego rodzaju twierdzę, którą chroni Damaszek od południowego wschodu. Od masywu Dżebel el Drus do Damaszku odległość w linii powietrznej wynosi około 130 km.

Między Eufratem a Tygrysem przebiega granica na przestrzeni 300 km przez płaską niemal pustynię. Najważniejszymi bazami francuskimi w tym terenie są Palmgra i Ed-Deir nad Eufratem.

Rozwój wydarzeń w Syrii obserwowany jest w całym świecie z niesłabnącym zainteresowaniem, gdyż komisarz francuski Syrii generał Dentz oświadczył kategorycznie, że na ziemi syryjskiej nie ma ani jednego żołnierza niemieckiego i nie ma żadnego niemieckiego sprzętu wojennego. Według rozkazu rządu Vichy, żołnierze francuscy będą bronili Syrii aż do ostatnich możliwości.

Rządy Syrii i Libanonu zwróciły się do francuskiego komisariatu z żądaniem wydania odpowiednich zarządzeń, celem obrony Lewantu, zapewniając o poparciu całej ludności arabskiej obydwóch krajów.

Apele rządu brytyjskiego i emigranckiego generała Catroux do Syryjczyków, jak również proklamacja niepodległości Syrii, wydana przez rząd brytyjski, nie wywołała wśród ludności syryjskiej żadnej reakcji. Zdaniem pism bejruckich, manifestacje ludności syryjskiej, wyrażające lojalność wobec rządu francuskiego, są wymowną odpowiedzią na proklamację, wydaną przez Anglików.

Nowy komisarz dla przemysłu zbrojeniowego w Rosji

Z Moskwy donoszą, że dotychczasowy komisarz ludowy dla przemysłu zbrojeniowego,

Wannikow, został ze swego stanowiska zwolniony po przeszło dwuletniej działalności, z powodu niedostatecznych wyników swojej pracy. Jego stanowisko zajął Dymitrow Ustinow.

Stanowisko Japonii wobec Indii Holenderskich

Z Tokio donoszą, że w krótce odbędzie się konferencja rządu japońskiego z przedstawicielami armii i marynarki celem ustalenia przyszłego ustosunkowania się Japonii wobec Indii Holenderskich. Prawdopodobnie nastąpi niebawem odwołanie japońskich misji gospodarczej z Indii Holenderskich, również wszystkich obywateli japońskich.

5 tysięcy ofiar huraganu w rejonie delty Gangesu

W rejonie Barisal u jednego z głównych ujść delty Gangesu szalała niezwykle silna trąba powietrzna, która formalnie zniosła szereg wsi okolicznych. Według nadeszłych tu informacji podobno przeszło 5.000 osób miało zginąć w nurtach rzeki.

Katastrofalny pożar w porcie Jacksonville

Nowy Jork. W porcie Jacksonville na Florydzie wybuchł groźny pożar, którego pastwą padły urządzenia załadowcze linii okrętowej Clyde-Mallry, co pociągnęło za sobą olbrzymie szkody. Doszczętnie spłonęły dwa wielkie spichrze, w których zazwyczaj magazynowano maszyny chłodnicze. Rozszalały żywioł strawił ponadto kilka magazynów portowych wraz ze znajdującymi się w nich zapasami towarów, a nadto uszkodził przycumowany do mola portowego statek pasażerski. W czasie akcji ratunkowej dziewięciu strażaków odniosło niezwykle dotkliwe poparzenia, wobec czego okazała się konieczność przewiezienia ich do szpitala. Dotychczas nie udało się ustalić przyczyny tego groźnego pożaru.

Ostatnie wiadomości

Przy przeprowadzaniu operacji na Krecie wyróżnili się szczególnie dowódca pewnej dywizji strzelców górskich generał major Ringel, dowódca pułków strzelców górskich pułkownicy Utz, Jais i Krakau oraz dowódca pewnego pułku artylerii górskiej podpułkownik Witt wraz ze swymi wojskami.

W Szegedynie odbyło się w niedzielę przed południem otwarcie drugiej niemieckiej wystawy czasopism i książek.

Pierwsza rocznica przystąpienia Włoch do wojny uczczona będzie we Włoszech jako „dzień marynarki”.

Komisje lekarskie dla inwalidów w dystrykcie radomskim

Kielce. Do zakresu działalności Polskiego Czerwonego Krzyża należą w pierwszym rzędzie komisje lekarskie dla określenia stopnia inwalidztwa inwalidów - Polaków z kampanii wrześniowej 1939 r. oraz tych, którzy wrócili jako chorzy i są traktowani na równi z inwalidami. Komisje te utworzone zostały w lokalach czerwono krzyżskich w Kielcach, Częstochowie, Piotrkowie, Radomiu, Końskich, Ostrowcu, Sandomierzu i Tomaszowie. — Komisja w Kielcach obsługuje inwalidów z powiatów kieleckiego, stopnickiego i jędrzejowskiego łącznie z włoszczowskim; komisja w Częstochowie — inwalidów z powiatów: częstochowskiego i radomszczańskigo; komisja w Piotrkowie — inwalidów z powiatu piotrkowskiego; komisja w Radomiu — inwalidów z powiatów: radomskiego i kozinickiego; komisja w Ostrowcu —

Zaginął 10-letni chłopiec

Zamieszkały w Kobierzynie pod Krakowem 10-letni Albin Stodolak wyszedł z domu do szkoły w Borku Pałeckim i do tej chwili nie powrócił. Wiadomym jest, że chłopiec był w szkole, skąd miał się udać w stronę Krakowa. Stodolak był ubrany w czarną koszulkę, czarną bluzkę, brązowe spodnie, był boso i bez nakrycia głowy. Miał ze sobą książki szkolne z 4-tej klasy szkoły powszechnej. Ktokolwiekby posiadał informacje o zaginionym, proszony jest o powiadomienie najbliższego posterunku policji względnie rodziców (Kobierzyn — Zalesie nr 208).

Ostrożnie z niewypałami

Mimo ostrzeżeń i pouczeń, jak należy obchodzić się z niewypałami, na terenie Gen. Gub. wydarzyły się ponownie dwa wypadki, które pociągnęły za sobą znowu kilka ofiar. W jednym z tych wypadków 14-letni chłopiec, zamieszkały w miejscowości Dembo znalazł niewypał i zabrał go do domu, gdzie zaczął koło niego manipulować. W pewnym momencie niewypał eksplodował, raniąc ciężko matkę chłopca, oraz dwoje dzieci. Podobny wypadek wydarzył się w pewnej miejscowości w okręgu lubelskim, gdzie 16-letni chłopiec począł badać w otoczeniu kilku osób znaleziony pocisk, który eksplodując zabił trzy osoby a 4 ciężko poranił. W obydwu wypadkach ofiary zostały natychmiast przewiezione do pobliskich szpitali.

Pieczątki kauczukowe

ZWYKŁE — OKRĄGŁE — OWALNE

w językach: niemieckim i polskim

dla urzędów, handlu i przemysłu

wykonuje solidnie i tanio

„NOWY CZAS“ JĘDRZEJÓW, RYNEK I

KUPIĘ

ROWER MĘSKI

używany, w dobrym stanie

Zgłoszenia: „Nowy Czas“

Unieważniam zagubione Orzeczenie Komisji Lekarskiej Inwalidzkiej, wydane przez Pełnomocnika Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża w Kielcach, na nazwisko Wanacki Franciszek, zam. we wsi Przyrąb, gm. Nawarzyce. 98

Unieważniam dowód osobisty, wydany przez gminę Sędziszów, legitymację strażacką i książeczkę wkładową Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Wspólna Praca” w Jędrzejowie, na nazwisko Nowak Franciszek, zamieszkały we wsi Słaboszowice, gminy Sędziszów. 99

Unieważniam dowód osobisty, wydane przez Zarząd Gminy Słupia, na nazwisko Trzeszkowski Franciszek ze wsi Sprowa. 100

inwalidów z powiatu iłżeckiego i dawnego powiatu opatowskiego; komisja w Sandomierzu — inwalidów z powiatu sandomierskiego; wreszcie komisja w Tomaszowie — inwalidów z powiatów: tomaszowskiego, opoczyńskiego i Rawy Mazowieckiej. — Rentę inwalidzką inwalidzi otrzymują od czasu złożenia podania, a nie od chwili wypadku, wobec czego w interesie petentów leży, aby odnośne wnioski o przyznanie renty składane były jaknajwcześniej. — Urząd Opieki nad Inwalidami rozpatruje wnioski inwalidów tylko wtenczas, jeżeli jest przedłożone zaświadczenie komisji lekarskiej. — Na terenie dystryktu radomskiego istnieje obecnie 76 placówek sanitarnych, podlegających PCK. w Kielcach. Pełnomocnikiem zarządu głównego na dystrykt radomski mianowano inspektora p. Meysnera, mającego swoją siedzibę w biurze PCK w Kielcach